

POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSA Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 września 2011 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 stycznia 2011 r.,

I. oddała zażalenie;

**II. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego na rzecz
adw. K. B. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej
udzielonej z urzędu kwotę 120 zł (słownie sto dwadzieścia)
powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 5 stycznia 2011 r. oddalił wniosek ubezpieczonego A. Ż. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku tegoż Sądu z dnia 14 października 2010 r. wraz z uzasadnieniem oraz tym samym postanowieniem

odrzuć jako spóźniony wniosek o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem. W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawca ponosi winę w uchybieniu terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, bowiem był obecny na rozprawie, na której został wydany wyrok, został pouczone o sposobie i terminie wniesienia skargi kasacyjnej i nie wystąpiły żadne nadzwyczajne okoliczności uniemożliwiające terminowe złożenie wniosku. Sąd Apelacyjny wskazał również, że ubezpieczony wniosek o doręczenie samej sentencji wyroku złożył po upływie terminu, o którym mowa w art. 387 § 3 k.p.c. Natomiast samo zdenerwowanie nie może uzasadniać przywrócenia terminu, ponieważ wnioskodawca powinien wówczas podjąć działania mające na celu upewnienie się, czy i jakie środki zaskarżenia mu przysługują, np. poprzez ponowne zwrócenie się do składu orzekającego o wyjaśnienie wątpliwości, bądź zasięgnięcie dodatkowych informacji w sekretariacie sądu. Takiego bowiem zachowania należało oczekiwać od strony należycie dbającej o swój interes procesowy. Konsekwencją oddalenia wniosku o przywrócenie terminu było odrzucenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i jego doręczenie, jako spóźnionego, na podstawie art. 328 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego wniósł w imieniu wnioskodawcy jego pełnomocnik, zarzucając:

- 1) nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, co miało istotny wpływ na wynik postępowania,
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 387 § 3 k.p.c. w związku z art. 327 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik postępowania poprzez niezrozumiałe, wewnętrznie sprzeczne i wprowadzające w błąd pouczenie wnioskodawcy o przysługującym mu prawie wystąpienia do sądu z wnioskiem o doręczenie wyroku Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem,
- 3) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 168 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na wynik postępowania poprzez przyjęcie, iż do uchybienia terminowi do wniesienia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem doszło z winy wnioskodawcy, podczas, gdy uchybienie to zostało spowodowane niezrozumiałym, wewnętrznie sprzecznym i wprowadzającym w błąd pouczeniem.

Wskazując na tak sformułowane zarzuty, pełnomocnik wnioskodawcy domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości lub jego zmiany poprzez uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 października 2010 r. wraz z uzasadnieniem, a w każdym wypadku przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które to opłaty i koszty nie zostały zapłacone w całości ani w części. Zdaniem pełnomocnika skarżącego w niniejszej sprawie doszło do szeregu uchybień natury procesowej, do których w znacznym stopniu przyczynił się sąd rozpoznający sprawę, formułując pouczenie w sposób niedbały, niezrozumiały, wewnętrznie sprzeczny i wprowadzający w błąd przeciętnego człowieka, a co dopiero osobę starszą, jaką jest skarżący. Ponadto pouczenie zawiera jedynie informację o terminie złożenia wniosku, a pomija jego formę i sposób wniesienia. Okolicznością usprawiedliwiającą „niezrozumienie” pouczenia udzielonego na rozprawie apelacyjnej było także zdenerwowanie skarżącego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Na wstępie należy stwierdzić, że podniesiony w zażaleniu zarzut nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie skarżącego możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) jest bezzasadny. W myśl ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uchybienie przez sąd obowiązкови należytego pouczenia strony działającej bez adwokata co do przysługujących jej środków odwoławczych i środków zaskarżenia (por. np. art. 5 k.p.c., art. 327 § 1 k.p.c., także w związku z art. 387 § 1 i 3 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.) może uzasadniać przywrócenie terminu do ich wniesienia albo do dokonania czynności procesowych stanowiących warunek ich wniesienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., III CKN 389/97, LEX nr 50531, z dnia 30 września 1998 r., I CKN 375/98, LEX nr 351191, z dnia 16 lipca 2008 r., II CZ 43/08, LEX nr 646340, z dnia 25 sierpnia 2010 r., II UZ 16/10 LEX nr 661529). Nie jest to jednak przyczyna nieważności postępowania przewidziana w art. 379 pkt 5 k.p.c.

W związku z powyższym pozostaje rozważyć, czy w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z przesłankami, które uzasadniałyby brak winy skarżącego w

zaistnieniu opóźnienia w wystąpieniu z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia i doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem. Stosownie do treści art. 168 § 1 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Przyjmuje się, że uwzględnienie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy zachowaniu się strony nie można przypisać znamion winy w jakiegokolwiek jej postaci, również winy polegającej na zwykłym niedbalstwie. Przy ocenie braku winy w niedochowaniu terminu procesowego bierze się zaś pod uwagę miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od człowieka przejawiającego dbałość o swe własne, życiowo ważne sprawy. Analizy tej dokonuje się przy tym w kontekście całokształtu okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50679, z dnia 27 października 1998 r., II PKN 385/98, OSNP 1999 nr 23, poz. 753, z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 76/99, OSNP 2001 nr 11, poz. 431, z dnia 14 kwietnia 1999 r., II UKN 555/98, OSNP 2000 nr 14, poz. 561, z dnia 22 lipca 1999 r., I PKN 273/98, OSNP 2000 nr 20, poz. 757, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 556/98, LEX nr 50702, z dnia 10 stycznia 2007 r., I CZ 108/06, LEX nr 258547, z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, LEX nr 319631, z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, LEX nr 346193). Co więcej, art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, ponieważ zasadą jest, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2010 r., III CZ 1/10.; z dnia 5 maja 2009 r., sygn. akt I UO 3/08, niepublikowane).

Skarżący w uzasadnieniu złożonego wniosku podniósł, że po ogłoszeniu w dniu 14 października 2010 r. przez Sąd Apelacyjny wyroku był zdenerwowany i dlatego nie zrozumiał pouczenia udzielonego mu przez Przewodniczącego składu orzekającego. Nie zarzucał, że pouczenie było niejasne, wewnętrznie sprzeczne. W tej sytuacji prawidłowo przyjął Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że przy ocenie winy skarżącego lub jej braku w uchybieniu terminowi do złożenia wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem należało brać pod rozwagę nie tylko okoliczności, które uniemożliwiły skarżącemu dokonanie tej czynności, lecz także okoliczności świadczące o podjęciu lub niepodjęciu przez niego działań, mających na celu zabezpieczenie się w dotrzymaniu

terminu. Skarżący wykazał się w tej kwestii niedbalstwem, ponieważ zadzwonił do sekretariatu po upływie tygodniowego terminu, o którym mowa w art. 387 § 3 k.p.c., co uniemożliwiło mu skuteczne złożenie wniosku, a także nie podjął innych czynności, aby upewnić się czy prawidłowo zrozumiał pouczenie. Skarżący ma 61 lat i jego wiek w żadnej mierze nie stanowi przesłanki, która uniemożliwiłaby dochowanie należytej staranności, tym bardziej, że był obecny na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd Apelacyjny w istotnej dla niego życiowo sprawie o prawo do emerytury. Godzi się także zauważyć, że zapis znajdujący się w protokole rozprawy jest zapisem czytelnym i wynika z niego jednoznacznie, że strona, która domaga się doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem, powinna w terminie tygodniowym złożyć stosowny wniosek.

Zasadność oddalenia wniosku o przywrócenie terminu prowadzi również do uznania, że rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie odrzucenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem jest prawidłowe, skoro wniosek ten został złożony z opóźnieniem.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.